

Jan Charytański

"Schriftauslegung in Theorie und Praxis", Josef Blank, München 1969 : [recenzja]

Collectanea Theologica 41/2, 192-193

1971

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Nie ewangelie zrodziły wiarę Kościoła apostołskiego, ale wiara pierwotnych wspólnot chrześcijańskich wyprzedziła ewangelie. Z tej racji stara się autor odszukać i ustalić chrystologię „przedewangeliczną”, której ewangelie i inne księgi Nowego Testamentu są echem i powtórzeniem. Chrystologia zatem Nowego Testamentu jest uwarunkowana konkretną sytuacją danej gminy, jej trudnościami i potrzebami, jak również osobistym podejściem hagiografa. Św. Marek, a za nim inni synoptycy, przedstawiają Jezusa jako „Syna Człowieczego”, ponieważ tytuł ten dla chrześcijan pochodzenia żydowskiego posiadał wielką wymowę i znaczenie. Stąd też u synoptyków wysuwa się na czoło wiara w Jezusa jako „Chrystusa” (Mesjasza). Tymczasem u św. Pawła, którego listy skierowane są do chrześcijan rekrutujących się przeważnie z nawróconych pogan, tytuł „Chrystus” schodzi na plan drugi, a Jezus przedstawiony jest przede wszystkim jako Pan — *Kyrios*. Przy czym wypada zaznaczyć, że słowo *Kyrios* nie jest pochodzenia heterogenicznego tj. pozabliżnego, lecz Apostoł stosuje do Chrystusa tytuł, jakim LXX zwykła nazywać Boga. Wiara w „jednego Boga” jest bezsprzecznie pochodzenia żydowskiego, chociaż Nowy Testament daje jej znaczenie chrystologiczne: Bóg w Nowym Testamencie występuje jako „Ojciec” Chrystusa, dzięki któremu mamy z kolei my dostęp do Boga jako naszego Ojca.

Ciekawe są spostrzeżenia autora dotyczące idei „Królestwa Bożego”. Jeżeli u synoptyków „Królestwo Boże” jest czymś centralnym, a ich ewangelie przedstawiają właśnie Jezusa jako tego, który to Królestwo Boże zakłada i głosi, to w późniejszych księgach Nowego Zakonu, szczególnie zaś u św. Pawła, idea Królestwa Bożego schodzi poniekąd w cień, a pierwsze miejsce zajmuje „słowo”, którego treścią jest sam Jezus ukrzyżowany i zmartwychwstały. Tym trzeba tłumaczyć, dlaczego ewangelie podają nam stosunkowo bogaty opis męki Chrystusa Pana. Mękę tę gmina żydowska przeżywała w sposób szczególny, widząc w niej urzeczywistnienie się idei pojednania z Bogiem, przepowiedzianego przez proroków.

Książka Gnilki stawia przed oczyma pierwotne chrześcijaństwo, które swą wiarę w Jezusa usiłuje wyrazić w sposób coraz głębszy i wnikliwszy, wiarę szukającą coraz doskonalszej formy i właściwego wyrazu. Wielki jest wachlarz określeń, świadczący o zmaganiu się pierwszych wyznawców Chrystusa o swą wiarę, o wielkich usiłowaniach, by tę wiarę wedle możliwości trafnie ująć oraz jasno i zrozumiale przedstawić.

Ks. Ignacy Bieda SJ, Warszawa

Josef BLANK, *Schriftauslegung in Theorie und Praxis*, München 1969, Kösel-Verlag, s. 259.

Omawiana pozycja stanowi piąty tom, serii *Biblische Handbibliothek*. Autor jej, znany biblista i profesor egzegezy Nowego Testamentu, pragnie przede wszystkim wprowadzić czytelnika w warsztat pracy egzegetycznej, w proces myślowy egzegetyczno-teologiczny, w problematykę współczesnej hermeneutyki. Nie chodzi więc w tej pozycji o podsuniecie wypracowanych ostatecznie wypowiedzi teologicznych, ale raczej o przygotowanie i zachętę do bardziej dojrzałego i samodzielnego studium Pisma św.

Ten właśnie metodyczny moment łączy poszczególne rozdziały, traktujące o bardzo różnych sprawach biblijnych, stanowiące zresztą osobne rozprawy uprzednio już drukowane, a tu razem zebrane.

W pierwszym rozdziale omawiającym interpretację jako problem teologiczny autor podkreśla znaczenie historii. Ona jest właśnie miejscem spotkania rzeczywistego człowieka z problemem Boga. Toteż tłumaczenie teologiczne Pisma św. nie występuje obok badania historyczno-krytycznego, ale dokonuje się właśnie w nim. Obok tego wprowadzenia bardziej egzegetycznego rozdział

drugi stanowi jakby wprowadzenie bardziej „praktyczne”, skierowane do homiletów i katechetów. W tym najdłuższym rozdziale autor omawia znaczenie *Forgeschichte* dla kaznodziejstwa, skupiając się przede wszystkim na rodzajach literackich i *Sitz im Leben* jako podstawach różnych form również w kaznodziejstwie. Autor występuje przeciw demitologizacji, zbyt różniącej formę od treści, jak również przeciw ujęciom tłumaczenia egzystencjalnego, nieuwzględniającego znaczenia wspólnoty wierzących.

Z myślą o kaznodziejach rozpatruje formy nowotestamentalne jak kerygma, nauka, paraneza (lub parakleza). Przedstawia swoje własne ujęcie „urzędów”, a zwłaszcza takie rozgraniczenia jak Apostołowie, „Dwunastu”, prorocy, nauczyciele. Wreszcie z tym samym nachyleniem omawia *kairos* i płynące z tego pojęcia wnioski dla kaznodziejstwa.

Dalsze dwa rozdziały dotyczą wyodrębnionych zagadnień biblijnych. Omawiając przypowieści autor podkreśla konieczność uwzględnienia wydarzeń z życia Jezusa Chrystusa dla ich właściwego tłumaczenia chrystologicznego. Opowiadania o cudach ujmuje również chrystologicznie. Uwydatnia ich znaczenie dla zrozumienia chrystologii Nowego Testamentu. Zaznacza jednak, że trzeba tu uwzględnić zawsze konkretną teologię każdego Ewangelisty. W tym świetle dopiero można zrozumieć właściwe znaczenie tych opowiadań w danej Ewangelii.

Trzy ostatnie rozdziały dotyczą moralności Nowego Testamentu. Autor całkowicie odrzuca twierdzenie o istnieniu norm moralnych w Nowym Testamencie. Ukazuje to konkretnie na dwu zupełnie różnych przykładach: nauce św. Pawła o stosunku mężczyzny do kobiety, oraz kazaniu na górze. W jednym wypadku chodzi o uwarunkowanie historyczno-socjologiczne podawanych zasad. W drugim poszukiwanie norm sprowadziło do stworzenia teorii dwu różnych moralności w chrześcijaństwie. W rzeczywistości w Nowym Testamencie możemy mówić jedynie o „modelach etycznych” wymagających każdorazowej osobistej odpowiedzi człowieka w jego danej sytuacji.

Charakteryzując etykę Pawłową określa ją jako ściśle związaną z jego antropologią. Nie jest to etyka prawa, cnót czy wartości. Podstawę jej stanowi sprawiedliwość Boża (w sensie biblijnym), która przez Jezusa Chrystusa w wierze i chrzcie staje się udziałem człowieka jako *novum esse*, a przejawia się w miłości. Rz 7,7—25 określa autor jako jeden z najważniejszych tekstów mówiących o wewnętrznym rozdarciu człowieka. Nie chodzi tu jednak o jednostkę jako o indywidualium, ale o człowieka w całym kontekście historio-zbawczym.

Ostatni rozdział omawia naukę św. Pawła o stosunku chrześcijan do państwa. Ten tekst utrzymany w stylu nieomal świeckim autor tłumaczy przede wszystkim tradycją żydowskiej diaspory, podając historię ewolucji stosunku Żydów do władzy państwowej, tak jak się ukazuje w księgach Starego Testamentu. Dopiero dalszy kontekst listu ukazuje aspekt teologiczny. Jest nim miłość jako podstawowe zobowiązanie chrześcijanina i jego służba dla społeczności.

Mimo zamierzeń autora książka wydaje się za trudna dla przeciętnego kaznodziei. Niemniej może oddać doskonale usługi profesorom homiletyki czy katechetyki właśnie przez ukazanie trudnej drogi odkrywania właściwego sensu, a przede wszystkim odniesienia tekstów Pisma św. do współczesnego człowieka.

Ks. Jan Charytański SJ, Warszawa

Gemeinde von morgen, wydał Otto Betz, München 1969, Verlag J. Pfeiffer, s. 200.

Współautorami tej pozycji są Niemcy i Holendrzy, katolicy i protestanci, kapłani i laicy. Redaktor Otto Betz, uczeń i asystent K a m p m a n n a w Mo-